

Pr. Krakow
Biblioteka

I LWOWSKA

Cena eg
Telet

Biblioteka

odzi codziennie wieczorem.

Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, Chorążczyzny 31

Premjer urzęduje.

Lwów, 12 sierpnia.

Dziś popołudniu pod przewodnictwem p. Premjera odbędzie się Min. Pracy i Opieki Społ. specjalne posiedzenie w sprawie dalszych zarządzeń walutowych i importowo-eksportowych. Projekty, jakie będą opracowywane na dzisiejszej konferencji wejdą jako wniosek nagły na jutrzejszą Radę Min. Między innymi przewidzi na jest dalsza regulacja towarów. Środki, jakie tymczasem powzięmie rząd — jak nas informują — dają pełną gwarancję poprawienia bilansu płatniczego. Reszt środków w walce z atakami na złoto pozostaje w rękach Banku Polskiego.

W powrocie do Europy.

Lwów, 12 sierpnia.

Minister S. Z. Skrzyński po trzytygodniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych przybywa dziś do Warszawy. W Paryżu min. Skrzyński nie zastał kierownika polityki zagraniczną Francji p. Brianda, który wyjechał do Londynu, to też główne konferencje min. Skrzyński odbędzie z premierem Painlevem, który jest przewodniczącym delegacji francuskiej dla nadchodzącej wrześniowej sesji zgromadzenia Ligi Narodów. Konferencje te będą miały duże znaczenie. Będzie chodziło o omówienie stosunków obu zaprzyjaźnionych państw do programu zromadzenia, a w szczególności do protokołu genewskiego i pośrednio paktu gwarancyjnego. Z p. Briandem min. Skrzyński będzie się widział przed wyjazdem do Warszawy. Wobec niektórych pogłosków o Londynie min. Skrzyński nie łączy się tym razem.

Złoty silniejszy.

Lwów, 12 sierpnia.

W dniu wczorajszym na całej linii poprawił się kurs złotego po przedniej stronie. Przyczyniły się do tego m. i. zarządzenia władz polskich w sprawie importu. Giełda wiedeńska nowoła przekazy na Warszawę 127 — 50 128, noty polskie 125 — 50, 126'50. Giełda praska przekazy na Warszawę 602-708, noty polskie 601-604.

Budżet.

Prace przygotowawcze nad projektem budżetu państwa na rok 1926 zbliżają się ku końcowi. W ciągu bież. miesiąca projekt będzie mógł wejść w całości na sesję Rady Ministrów, a we wrześniu będzie oddany do druku. 1. października minister skarbu zapewne wnieśli projekt do Izby Poselskiej.

Węgiel.

Lwów, 12 sierpnia.

Wczoraj po raz pierwszy ładowano węgiel polski w porcie Gdyni. Ładunek 1740 ton zabierał parowiec lotewski „Mary”. Praca przy pomocy nowych urządzeń szła zupełnie sprawnie.

Manewry.

Lwów, 12 sierpnia.

Wczoraj rano przybyły na stację Rudnia Foczejowska kolejno trzy pociągi specjalne wiozące zagranicznych i krajowych gości na manewry wołyńskie. Ogółem bierze udział w charakterze gości około 200 osób, w tem 40 generalów. O godz. 8.40 rano odbyło się na stacji powitanie przybyłych osób przez przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa.

Bank polski.

Lwów 12 sierpnia.

Na posiedzeniu Rady Banku Polskiego zapadły następujące ważne uchwały: utrzymać dotychczasowy sposób przyzwału i sprzedaży obcych walut, podnieść stopę dyskontową z 10 na 12% i stopę zastawową z 12 na 14% oraz przystąpić do dalszych ograniczeń kredytowych, co dotyczy zwłaszcza kredytów rolniczych.

Optanci.

Lwów, 12 sierpnia.

Odpowiedź niemiecka na notę posła Olszowskiego stwierdza ilość optantów, którzy opuścili Polskę, tj. 17 tysięcy, a co do pozostałych 6 tys. Niemcy proszą o odroczenie ich wyjazdu. Rząd niemiecki gotów jest nie stosować § 4 art. 12 konwencji wiedeńskiej, jeżeli rząd polski pozostawi optantów w granicach Państwa polskiego. W przeciwnym razie rząd berliński zastosuje środki odwetowe.

Manewry polskie i rosyjskie.

Lwów, 12 sierpnia.

Korespondent „Chicago Tribune” nadsyła z Rygi obszerną korespondencję o manewrach w Polsce.

Będzie na nich obecny cały szereg obserwatorów militarnych innych państw gdyż Polska zamierza wykazać, że jest całkowicie przygotowana do zwalczania najeźdźców.

Jednocześnie w okolicy Mińska również będą miały miejsce manewry armii czerwonej, lecz nie dozwolono obcym obserwatorom asystować na nich.

Były konsul lotewski, który przybył z Mińska, twierdzi, że 200 tysięcy piechoty, 16 tysięcy kawalerji, 120 aeroplanów, tanki, oraz 2 pułki wykładowane do walki gazowej są już rozłożone w okręgu Mińskim.

Niemcy wahają się.

Lwów, 12 sierpnia.

„L'Homme Libre” pisze, że Niemcy w chwili obecnej wahają się pomiędzy polityką przyłączenia się do krajów zachodnich, a polityką odwetu z współudziałem Sowieców. W tym ostatnim wypadku ewentualnością na ba dziej prawd podobną byłby atak Rosji na Polskę, wspomagany mniej lub w części jawnie przez Niemcy. Dlatego też, pisze dziennik, w toczących się obradach w Londynie między ministrami spraw zagr. Francji i Anglii zgodna pomoc państw zachodnio-europejskich dla ich sprzymierzeńców na wschodzie Europy znajduje się niewątpliwie na porządku dziennym obrad.

Pierwszy przemawiał wojewoda wołyński Dębski a po nim miejscowy wójt Podolski, który podał Ministrowi na tacy chleb i sól.

Pierwszy dzień manewrów na Wołyniu dał zwycięstwo czerwonym, którzy obeszli pozycje niebieskich i zajęli od tyłu ufortyfikowaną placówkę Plaszówkę. Dalszy ciąg manewrów będzie miał za zadanie obronę Brodów.

Zagadkowe strzały.

Lwów, 12 sierpnia.

Wczorajszej nocy o godzinie 12 m. 20 wartownik, pilnujący gmachu sztabu generalnego na pl. Saskim, zauważył przesuwające się pod oknami trzy tajemnicze cienie.

Nieznani osobnicy jakby szukali określonego okna, zatrzymując się co chwila i zaglądając przez szyby.

Wartownik postanowił schwycić wszystkich trzech.

Będąc jednak sam i nie mogąc zejść z posterunku, zaalarmował wartę wystrzałem z karabinu.

Trzy po sobie następujące strzały zaalarmowały nie tylko wartę, ale również posterunek żandarmerji i policję.

Rozpoczęła się szukanina, obława na wielką skalę. Jednak do godziny czwartej nad ranem — bez rezultatu.

Niezadowoleni.

Lwów, 12 sierpnia.

Pisma donoszą, że orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej w sprawie strajku rolnego nie zadowolilo robotników rolnych. Chodzi tu głównie o płace dla robotników dniówkowych i sezonowych na kilka miesięcy wstecz, które nie wydały się robotnikom dostateczne. Robotnicy pragną uniezależnić wysokość tych zarobków od wahań cen na giełdzie zbożowej. W ciągu bieżącego miesiąca Zarząd Główny Zw. Zawod. Rob. Rolnych ma powziąć ostateczną decyzję. Do strajku rolnego zapewne jednak nie dojdzie.

Przeciw Polsce.

Lwów, 12 sierpnia.

Związek kresów wschodnich w Niemczech (Ostmarkenverein) wystosował odezwę w której żąda podjęcia energicznej działalności przeciw Polsce i zarządzeń odwetowych. Prócz tego nawołuje do zajęcia się sprawą niedoli optantów.

Nowa droga strategiczna.

Lwów, 12 sierpnia.

Rząd sowiecki uchwalił przystąpić do budowy nowej drogi pomiędzy Mińskiem i Słuckiem. Droga ta ma być wybudowana na wzór amerykański. Równocześnie uchwalony został budżet na budowę wojskowych dróg na pograniczu polsko-sowieckim w wysokości 2 i pół miliona rb.

Rada Ministrów.

Lwów, 12 sierpnia.

Dzisiaj pierwsze po powrocie premiera Grabskiego z kuracji posiedzenie Senatu Rady Min. Omawiane być mają projekty do ustawy o wykonywaniu kary śmierci, a dalej kwestja wywłaszczenia gruntów pod budowę kolei i inne sprawy mniejszej wagi.

Zmiana posła niem w Warszawie.

Lwów 12 sierpnia.

Posel niemiecki w Warszawie, Rauscher, podobno ustępuje z zajmowanego przez się stanowiska.

Polsko-czeskie rokowania.

Lwów, 12 sierpnia

Polsko-czeskie rokowania o zawarcie konwencji lotniczej, mają być nieważne podjęte. Przerwa w tych rokowaniach tłumaczy się tem, że Czesi domagają się, aby aparaty polskie na linii Kraków-Wiedeń dokonywały przymusowego lądowania w Bernie Morawskim.

Briand w Londynie.

Lwów, 12 sierpnia.

Prasa przypisuje wielkie znaczenie spotkaniu Brianda z Chamberlainem nie tylko dla stosunków francusko-angielskich i cz. nawet dla przyszłych losów Europy. Londyński korespondent „Morning Post” podkreśla optymizm delegatów francuskich, którzy wyazili przekonanie, że kilkunastogodzinna wymiana zdań wystarczy do osiągnięcia ostatecznego porozumienia.

Na dobrej drodze.

Lwów, 12 sierpnia.

Londyński korespondent Hawasa donosi, że angielskie koła polityczne zyczliwie przyjęły odpowiedź francuska na notę Niemiec w sprawie paktu bezpieczeństwa. Briand niezwłocznie po swoim powrocie do Paryża zakomunikuje tę odpowiedź rządowi włoskiemu, belgijskiemu i japońskiemu a następnie po otrzymaniu ich opinji Berlinowi. Koła dyplomatyczne przewidują, że porozumienie między Briandem a Chamberlainem dojdzie jutro do skutku.

Bałtyckie knowania.

Lwów, 12 sierpnia.

„Daily Herald” donosi, że prawdziwym powodem przyjazdu Brianda do Londynu nie jest sprawa paktu gwarancyjnego, ale dyplomatyczna akcja Anglii na Bałtyku. Francja i Polska — twierdzi to pismo — uważają, że wizyta lotewskiego i estońskiego ministrów spraw zagranicznych w Londynie miały na celu utworzenie pod wpływem Anglii ententy bałtyckiej.

Jest zupełnie jasne, że tego rodzaju ententa mogłaby być przygrywką do nieporozumień z Rosją, co może w końcu doprowadzić do wojny, do której wbrew chęciom byłaby wciągnięta Polska, a za nią i Francja.

Projekty te niepokoją Francję i Polskę i dlatego Briand szuka w Londynie wyjaśnień.

Zmiany w „Mopru”.

Lwów, 12 sierpnia.

Wydział wykonawczy międzynarodówki komunistycznej dokonał zmian w prezydium t zw. „Mopru” (międzynarodowego towarzystwa pomocy rewolucjonistom), czyli organizacji, która się zajmuje propagandą zagraniczną międzynarodówki. Komunista francuski Trainé zwolniony został ze stanowiska prezesa „Mopru”, na które to stanowisko mianowana została znana komunistka Klara Cetkin. Wiceprezesami Mopru mianowani zostali komunisty polscy Dąbal i Lepieszynski. Świadczy to o tem, że w swojej działalności wyrotowej kładzie międzynarodówka szczególny nacisk na Polskę.

„Odznaczenie” Dąbala.

Lwów, 12 sierpnia.

W ubiegłym tygodniu we wsi „Dąbalówka” na Ukrainie sow., odbyło się ogólne zebranie ludności. Na zebranie to nadesłał Dąbal z Moskwy list w imieniu międzynarodówki chłopskiej. Chłopi na polecenie przewodniczącego ispolkomu rejonowego, obecnego na zebraniu wybrali na honorowego prezesa rady „Dąbalówki” — Dąbala. O uchwale tej zawiadomiono go przez prasę.

Białorusinizacja.

Lwów, 12 sierpnia.

Według sowieckich komunikatów, rada komisarzy ludowych uchwaliła przeprowadzenie w szybszym tempie białorusinizację wojskowych oddziałów na Białorusi sowieckiej. W tym celu asygnowano trzy tysiące rb. na zakup odpowiedniej ilości książek w języku białoruskim dla czerwonarmiejców.

Ukrainiacja.

Lwów, 12 sierpnia.

Komunistyczna komisja centralnej Ukrainy postanowiła przeprowadzić ukrainiację władz i urzędów w jak najkrótszym czasie.

I tam brudzą.

Lwów, 12 sierpnia.

Policja londyńska dokonała szeregu rewizji w jednej z dzielnic zamieszkałych przez cudzoziemców, przyczem wykryto dokumenty stwierdzające istnienie szeroko rozgałęzionego komunistycznego ruchu propagandowego wśród armii.

Propaganda we Włoszech.

Lwów, 12 sierpnia.

Śledztwo w sprawie wykrytej w Medjolanie organizacji komunistycznej, na której czele stał były poseł komunistyczny, Terrazini, wykazało ścisły związek tej organizacji z Moskwą i propagandą sowieckiej międzynarodówki.

Stwierdzono, że pomimo zapewnień lojalności ze strony ambasadora sowieckiego w Rzymie, trzecia międzynarodówka przygotowywała nsiłnie wzmożenie akcji na terenie Włoch.

Organizacja rewolucyjna.

Lwów, 12 sierpnia.

„Morning Post” donosi z Białogrodu o wykryciu szeroko rozgałęzionej macedońskiej organizacji rewolucyjnej. Wszyscy przewodcy zostali aresztowani.

Konferencja prasowa.

Dnia 15 bm. otwarta zostanie w Sinaja konferencja prasowa Małej Ententy.

Sokoli amerykańscy we Lwowie.

Lwów, 12 sierpnia.

Godzina 22 m. 20. Plac przed dworcem zapełnia się coraz więcej. Nieliczne na razie grupy łączą się i powoli zamieniają się w tłum. Lewe wejście dworca jest uroczyste przystrojone zielenią i chorągiewkami. Stamtąd zjawia się Sokoli amerykańscy.

Wspaniałe sklepienia naszego dworca toną w powodzi elektrycznych świateł. Od arkady do arkady zwieszają się girlandy świeżej zieleni. Na każdym pilistrze widnieje herb miasta Lwowa lub Rzplitej Polskiej. Ludzi mnóstwo. — Ustawili się szpalery, przybyli przedstawiciele władz, zjawili się zwarte kadry Sokolstwa naszego, ustawiła się również muzyka wojskowa, a pociągu jeszcze nie widać. Dopiero w kwadrans po oznaczonym terminie zbliża się powoli łańcuch wozów kolejowych od strony Krakowa. Napiecie oczekujących dosięga szczytu. Nagle zrywa się burza gwałtownych z całego serca płynących okrzyków.

Pociąg przystaje. Z okien widać ludzi rozmaitego wieku odzianych w zwykły strój cywilny. O tem, że są sokolami świadczy tylko czerwona opaska na kapeluszach z napisem: Sokoli z Ameryki. Orkiestra wojskowa gra nasz hymn narodowy, wśród niezwykłe podniosłego nastroju zebranych. Drogim naszym gościom wręczają uroczyste Lwowianki bukiety wspaniałych kwiatów. Następnie wszyscy udają się do auli kolejowej, gdzie rozpoczyna się seria serdecznych przemówień witających z całym wyla-

niem, z całą serdecznością przybyszów z za Oceanu. Przemawiali: wojewoda Garapio, prezydent Neumann, gen. Linde, dr. Czarnik, prezes sokolstwa Małopolski. Odpowiedział mu pułk. Starzyński, prezes sokolstwa amerykańskiego, prowadzący wycieczkę amerykańską. Trudno opisać serdeczny nastrój, jaki teraz zapanował. Raz po raz rzucają gorące okrzyki. Wśród obecnych zauważyliśmy ponadto dyrektora kolei lwowskich inż. Prachtla-Morawiańskiego, szefa sekcji kolejowej Youngę, naczelnika stacji dworca głównego p. Gileka, dowódców pułków lwowskich, szefa sądu Czerwińskiego i wielu innych. Po tem serdecznym powitaniu udali się nasi goście do Szkoły Kadeckiej, skąd jutro o godz. 9 wyruszą ku płycie Nieznanego Żołnierza, ażeby złożyć hołd bohaterom Polski.

Do Polski wybrało się przeszło 300 osób. Do Lwowa przyjechało jednak tylko 180 osób, gdyż wielu z przybyszów rozjechało się po drodze do swoich miejsc rodzinnych. Wszyscy jednak zbiorą się później w Warszawie, która stanowi końcowy etap ich pielgrzymki po Polsce. Następnie z początkiem września nastąpi powrót do Ameryki przez Rotterdam. Niektórzy jednak pomimo tego zostają w Polsce jeszcze rok i dłużej.

Prezydium Magistratu komunikuje: Rant w ratuszu z okazji przybycia „Sokolów” polskich z Ameryki odbędzie się we środe o godz. 20, a nie jak podano w dziennikach, o godz. 18.

Handlujemy z Grecją.

Lwów, 12 sierpnia.

P. Śliziński, reprezentant Targu poznańskiego w Grecji donosi o utworzeniu się w Atenach z jego inicjatywy Izby grecko-polskiej mającej na celu nawiązanie stosunków eksportowo-importowych pomiędzy obu krajami.

W akcji tej przyjęli udział inż. Andrycz i sekretarz poselstwa Ptaszyński.

Ze strony greckiej wchodzi A. Chaidiriakos, b. minister narodowej ekonomii, prezydent związku greckich przemysłowców Stamatopulos, poważny przemysłowiec Hudaveroglus, Nasias, Mineyko, dr. Warwaresu oraz inni wybitni przedstawiciele tamtejszych sfer gospodarczych.

Oficjalne otwarcie powyższej Izby nastąpi w najbliższych dniach w Atenach.

Byłoby wskazane, aby przemysłowcy i kupcy polscy zainteresowani w eksporcie do Grecji poparli nowo powstałą Izbę, zapisując się na członków tej instytucji, celem rozszerzenia polskiego eksportu w Grecji.

Bliższych informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań ul. Głogowska 36-37.

Nawiązanie stosunków.

Lwów, 12 sierpnia.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Jugosławią a Turcją zostały ponownie nawiązane. Jussuf Ismeth, dyrektor oddziału politycznego w Angorze zamianowany został posłem tureckim w Białogrodzie.

Jugosławia a Watykan.

Lwów, 12 sierpnia.

Rokowania rządu jugosłowiańskiego w sprawie zawarcia konkordatu Jugosławii z Watykanem przybierają pomyślny obrót. Uzyskano porozumienie w sprawie kilku spornych dotychczas punktów.

Nieudała spekulacja.

Lwów, 12 sierpnia.

Z Łodzi donoszą: Sytuacja walutowa uległa w Łodzi polepszeniu. Kupcy i przemysłowcy spodziewają się, że w najbliższym czasie sytuacja powróci do normalnego stanu.

Układ rozjemczy.

Lwów, 12 sierpnia.

W niemieckim urzędzie zagranicznym został podpisany przez ministra spraw zagranicznych Stresemanna oraz przez estońskiego ministra spraw zagranicznych Pustę niemiecko-estoński układ rozjemczy.

Odkryty zamach.

Lwów, 12 sierpnia.

Odkryto plan zamachu na króla hiszpańskiego. Zamach miał być wykonany z okazji odwiedzin przez króla miejscowości St. Sebastiano. Pewien anarchista, jakoteż jego towarzyszy zostali aresztowani.

Studja medyczne.

Lwów, 12 sierpnia.

Austrjackie ministerstwo oświaty przedłużyło czas trwania studjów medycznych z 10 półroczy na 12. Rozporządzenie to ma wejść w życie w roku akademickim 1926—27.

Maparka.

Lwów, 12 sierpnia.

Z Paryża donoszą: Artykuł rzym. „Tribuny”, oświadczający, że pokój z Abd-el-Krimem nie może być zawarty bez udziału Włoch i że Włochy w żadnym razie nie zrezygnują ze swoich praw w tym względzie, wywołał bardzo wielkie wrażenie. W kręgach politycznych informują, że artykuł „Tribuny” jest echem dyplomatycznej akcji, z jaką już przez kilka dni Mussolini wystąpi w Paryżu i Madrycie. Kategorieczne żądanie Mussolini go co do udziału w rokowaniach z Abd-el-Krimem ma być główną przyczyną faktu, że rokowania nie mogły się rozpocząć bezpośrednio po zakończeniu madryckiej konferencji z p. Malvy i Primo de Rivera. Prasa francuska bardzo żywo zajmuje się stanowiskiem Włoch.

Primo de Rivera przesłał rządowi francuskiemu depezę, w której donosi, że złożył się do niego emisariusz wystany według jego własnych słów przez Abd-el-Krima i oświadczył, że przewodca Riffenów wystąpi do rokowań dopiero po uprzednim uznaniu niepodległości Riffenów.

„Aerolot”.

Lwów, 12 sierpnia.

Warszawa, 11. sierpnia.

Towarzystwo Polska Linja Lotnicza „Aerolot” S. A. w bieżącym miesiącu otwiera linię komunikacji powietrznej Warszawa via Puck do Kopenhagi. Linję tę będą obsługiwały samoloty trzymotorowe, sporządzone całe z metalu (Duralluminium) wyrobione w Szwecji. Samoloty będą mieścić poza pilotem i mechanikiem po 9-ciu pasażerów.

Pierwszy lot komisyjny Warszawa—Kopenhaga odbędzie się około 15. bm.

Wybuch w N. Jorku.

Lwów, 12 sierpnia.

W jednym z domów wschodniej dzielnicy miasta eksplodowały dziś dwie bomby, przyczem około 12 osób zostało ciężko rannych, wiele sklepów zniszczonych, a szczyby na kilku ulicach wybite. Mieszkańców całej dzielnicy ogarnęła panika. Musiała interwenjować policja, przyczem przyszło do gwałtownego starcia. Przyczyna eksplozji nieznana.

Zagadkowe morderstwo.

Lwów, 12 sierpnia.

W pobliżu miejscowości Wozmiany, w pow. święciańskim na placówce nr. 2 zastrzelony został kulą karabinową szeregowiec 10 komp. granicznej Witold Bileranis.

Placówka nr. 2 ustawiona jest o 20 kroków od granicy litewskiej. W miejscu tem zdarzył się już drugi wypadek zabójstwa polskiego strażnika granicznego.

Władze powiatu święciańskiego wdrożyły dochodzenie celem ustalenia, czy Bileranis zginął od kuli, pochodzącej z terytorjum Litwy kowieńskiej, czy też zamordowany został przez miejscowych bandytów.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Trzęsienie ziemi w Meksyku.

Lwów, 12. sierpnia. Z Londynu donoszą: W Meksyku nastąpiło trzęsienie ziemi. Trzy budujące się domy zawałyły się. Pracujących w tych domach 6 robotników poniosło śmierć, kilkadziesiąt ciężko rannych.

Z TEATRU WIELKIEGO.**Gościnny występ Kazimierza Junoszy Stępowskiego.**

Lwów, 12. sierpnia. Komedja Alfreda Savoir'a „Ósma żona Sinobrodego”, znana jest we Lwowie dobrze z czasów Justiana, mimo to wypełniła i wczoraj widownię teatru. Nie mogło być inaczej. Pan Stępowski i Lwów zdobył całkowicie. Pleć t. zw. piękna i brzydka — nomenklatura nie zupełnie trafna, ale uświęcona prawem zwyczajowem. Zdobył, bo zdobyć musiał. Zniewała w grze jego przedewszystkiem ogromna kultura towarzyska. Nie „robi” on pana, ale jest nim istotnie we wszystkim: w ruchach, wyrazie twarzy, tonie mowy. Dodajmy talent, inteligencję, a dopiewać sobie łatwo, co wynikać może z podobnego zespołu charakterystycznych rysów. Kreaacja artystyczna pierwszej klasy. Tak rzecz się miała i wczoraj: Brown p. Stępowskiego był doskonały, przykuwał do siebie uwagę widzów, gdy śmieszył i gdy mu się na płacz zbierało. Realistyczna jego gra, czysta, bez skazy musi zyskać powszechne uznanie i krytyki fachowej i widzów.

P. Leonji Rasińskiej można szczerze pogratulować roli przebiegłej Monny. Grała przepięknie. Obok tej pary wymienić należy pp. Niemiryc i Jankowską oraz pp. Szoslanda i Nawrockiego. Reżyserja p. Rasińskiego bez zarzutu.

Michał Roile.

Obcy o nas.

Lwów, 12 sierpnia.

Dowodem, że sytuacja finansowa Polski interesuje w znacznej mierze zagranicę są liczne głosy prasy obcej: I tak n. p. włoski miesięcznik „La vita italiana” zajmuje się Polską w artykule p. t. „Il risanamento finanziario della Polonia”. Przypominając starodawne węzły przyjaźni łączące Włochy i Polskę, autor porównywa sanację finansów Polski z cudem nad Wisłą, który zatrzymał i zwyciężył napaść bolszewików. Ciężkie ofiary, które Wł. Grabski nałożył na kraj, dały dobre rezultaty.

Polska jest obecnie narodem o złotej walucie. Zapasy złota i walut obcych wciąż się powiększają. Aby osiągnąć te wyniki, minister Grabski przezwyciężył trudności niesłychane, musiał żądać i otrzymać władzę dyktatorską. Obecnie widzi się już skutki polityki rządowej. Ludność zaczyna oszczędzać, gdy przedtem szerzyła się niezdrowa spekulacja i bezmyślne wydawanie pieniędzy. Jednakże Polska niezupełnie jeszcze rozwiązała problemat gospodarczy. Potrzebuje kapitałów zagranicznych dla wyzyskania swych olbrzymich bogactw naturalnych. Przemysł jest zahamowany przez brak pieniędzy.

Autor powołuje się na następujące prace Polaków: Z. Pietkiewicza „Economic Situation of Poland”, I. Dmochowskiego: „Les problemes economiques de la Pologne”, Adam Piasecki. „Comment la Pologne a asseigné ses finances”. Podziela zdania autorów polskich, że Polska zwyciężyła w wysiłku swym, bo miała bogactwa naturalne. Polskę, posiada to, czego nam brakuje zboże, węgiel i drzewo. W kwestjach

Co dzień niesie!

Administracja „Gazety Lwowskiej” przyjmuje ogłoszenia tylko przy równoczesnym złożeniu gotówki.

Sroda, 12 sierpnia. Rz. kat. Klary. Gr. kat. Syły.

Teatry na dziś i jutro.**TEATR WIELKI:**

Gościnne występy artysty scen warszawskich p. Kaz. Junoszy-Stępowskiego.

Sroda, dnia 12. bm.: „Ósma żona Sinobrodego”, komedja w 4 aktach Alfreda Savoir'a.

Czwartek, dnia 13. bm.: „Ósma żona Sinobrodego”, komedja w 4 aktach Alfreda Savoir'a.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 7.30 wieczorem.

Premjer Grabski lekko zaniemógł.

Posel polski w Sztokholmie. Wysocki, przybył do Warszawy w sprawach urzędowych.

Baczność Legioniści! Związek Legionistów Okręg Lwów, weźmie udział w niedzielę dnia 16. bm o godz. 10 rano w uroczystości otwarcia Związku Strzeleckiego na Sygniówce. Wzywa się wszystkich członków do stawienia się na zbiórecie na Sygniówce o godz. 9.30 rano.

Jaglica (trachoma) a emigracja do Ameryki. Wydział Międzynarodowego Biura Pomocy Emigrantom (International Emigration Service) przy Polskiem Stowarzyszeniu Młodych Kobiet zwrócił się do Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w sprawie podjęcia się leczenia w zakładach Komitetu w Warszawie i w Śremie chorych na jaglicę dzieci tych rodzin, które zamierzają wyemigrować do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. (Jak wiadomo przepisy emigracyjne amerykańskie zabraniają

Piorun. W czasie burzy, która w niedzielę przeszła nad naszym miastem, wpadł piorun do komina realności przy ul. Żółkiewskiej 1. 12 i żadnej szkody nie wyrządziwszy, uszedł w ziemię.

wstępu na terytorjum Stanów Zjednoczonych osobom dotkniętym jaglicą — ostatnio takie same obostrzenia wprowadził rząd Argentyny). Energiczne zwalczanie jaglicy w Polsce jest więc niezbędne zarówno ze względu na żywotne interesy naszych emigrantów, jak i Państwa.

(v) Topielec na Świtezi. Jeszcze w niedzielę zatonął niewidziany przez nikogo na stawie „Świtez” 15-letni uczeń fryzjerski, Julian Gulewicz. Przedsięwzięte

publicznych niezależną jest od zagranicy; przeto jest gospodarczo pewna i może iść o własnych siłach.

Przykładem opinii prasy amerykańskiej o Polsce jest obszerny artykuł H. Gliwica, zamieszczony w amerykańskim piśmie „The Foreign Securities Investor”. Autor stwierdza że w lecie r. b. Polska ma już poza sobą ciężki okres odbudowy powojennej i dowodzi cyframi, że dochody państwa w pierwszym kwartale b. r. przewyższyły dochody o 41 milionów złotych. Zagraniczne długi Polski wyniosły ogółem w styczniu b. r. miliard 60 milionów złotych, czyli około 320 milionów dolarów. Z tego płacono Ameryce w czerwcu 500.000 dolarów, następna taka sama rata przypadnie 15 grudnia r. b. Potem raty będą się corocznie powiększały aż do r. 1930 poczem Polska będzie płaciła Ameryce rocznie 9 milionów dolarów, aż do neregulowania długu wobec rządu amerykańskiego.

Wewnętrzne długi Polski są niewzruszone małe, gdyż wynoszą na głowę około 15 dolarów. Warunki finansowe kolei państwowych są zadowalające gdyż koleje wystarczają sobie z małą pomocą rządu na ulepszenia. System kolejowy zdobył sobie pochlebne uznanie najznakomitszych ekspertów.

Głównym czynnikiem, powstrzymującym rozwój dobrobytu Polski jest brak kapitałów, tamujący rozwój przemysłu i rolnictwa, które będą w znacznej mierze zależały od zdobycia przez

poszukiwania przez policję doprowadziły do znalezienia kompletnego ubrania oraz bielizny zaginionego w jednej z kabin kąpielowych. Wobec powyższego zarządzone poszukiwania na dnie stawu, które jednakowoż dały wynik negatywny. Postanowiono wreszcie w celu odszukania zwłok spuścić wodę ze stawu. Obeszło się jednak bez tego, gdyż wczoraj przed południem zwłoki Gulewicza wypłynęły. Matka denata jest dozorczynią w Pasażu Mikolasza.

(v) Włamanie do kiosku. Przy ul. Grodeckiej obok dworca czerniowieckiego wiadomości sprawcy po włamaniu się do kiosku przez wyrwanie deski w tylnej ścianie skradli większą ilość tytoniu, czekolady oraz 20 zł. gotówką. Łączna szkoda wynosi około 200 zł. Dochodzenia zarządzone.

(v) Torbę z narzędziami monterskimi skradł nieznan sprawca Janowi Markowi, monterowi Polskiej Spółki telefonicznej, zam. przy drodze Wuleckiej l. 118 gdy był zajęty naprawą sieci telefonicznej na wspomnianej drodze. Strata wynosi około 40 zł. Dochodzenia zarządzone.

(v) Do szpitala powszechnego przywieziono: Fafarę Małgorzatę, zam. w Stryju, uderzoną w głowę twardym narzędziem przez niejakiego Nazalewicza. Żminkowską Annę, służącą, zam. przy ul. Piekarskiej l. 16 z oparzeniami na twarzy i lewej ręce skutkieni eksplozji spirytusu zapalnego pod kuchnią.

(v) Do aresztów policyjnych zostali oddani: Pełrak Władysław, zam. przy ul. Wyspiańskiego l. 11 za kradzież chleba ze straganu przy pl. św. Antoniego. Mechel Reimbach, lat 15, zam. w Rzeszowie za kradzież portfela z gotówką 4.40 zł. w lokalu Banku Polskiego na szkodę Mikolaja Mikuliszyna, zam. ul. Lenatrowicza l. 7. Kazimierz Dziurzyński, lat 17, notowany i karany, zam. przy ul. Na Bajki l. 11 za wywołanie awantury w stanie pijanym na ul. Sykstuskiej. Piotr Gofryk, rodem z Bortnik, Marja Doreńko-rczem z Poczep pow. Złoczów i Jette Stein, rodem z Pacanowa, pow. Słupnicki, wojew. kieleckie, wszyscy bez miejsca zamieszkania za włóczęgostwo. Kobanuk Franciszek, rodem z Nowej Wsi, powiat Nisko, bez stałego miejsca zamieszkania i zajęcia za żebranie.

Osobiste. Redaktor naczelny „Gazety Ludowej” w Katowicach, p. Stanisław Bernatt, rodem z majątku Dyss ziemi Lubelskiej uzyskał na uniwersytecie w Monachium stopień Dr. filozofji summa cum laude.

przemysł polski kapitałów zagranicznych. Uzyskanie przed kilku miesiącami 35 milionów dolarów pożyczki w Nowy Yorku było powitane w Polsce, jako dowód zaufania i zainteresowania się Ameryki.

Panuje ogólna opinja w Polsce, że dla dobrobytu całego kraju należy powiększyć kapitał, przez zaciąganie zagranicznych pożyczek handlowych.

Z sali sądowej.**Rozprawo, która budzi zainteresowanie.**

Lwów, 12 sierpnia.

W dwudziestym dziewiątym dniu rozprawy askultant dr. Piotrowski odpowiadał na pytania obrony i Mykytyna, uznając wszystkie twierdzenia, tego ostatniego za wyssane z palca. Z obu stron przejawiało się pewne podniecenie i zdenerwowanie, następstwem czego było skazanie dr. Piotrowskiego oraz adwokatów dr. Landaua i dr. Dattnera na grzywny. Zeznania aplikanta Blaszkęgo pokrywają się z zeznaniami dr. Piotrowskiego, świadek Maryniak natomiast nie pozostawał w harmonji z twierdzeniami swymi w śledztwie. Żądaniu obrony zarządzenie konfrontacji ins. Piątkiewicza z Maryniakiem trybunał odmówił, zezwalając na powrót Piątkiewicza do Warszawy.

Polski handel.

Lwów, 12 sierpnia.

Podajemy na podstawie informacji kół kompetentnych kilka bardzo ciekawych szczegółów o handlu Polską z zagranicą.

W ciągu 1924 handel pomiędzy Polską a krajami Egiptu i Suwanu nie spotykał się z większymi trudnościami, gdyż zarówno produkty tamtejsze znajdowały chętnych nabywców w Polsce, jak i produkty polskie miały stosunkowo łatwy zbytny na tamtejszym rynku. Ogółem przywieziono z Egiptu i Suwanu do Polski 1949 ton towaru, wartości 3.071 tys. zł., co stanowi 0.3 proc. ogólnego przywozu do Polski. Wywieziono natomiast z Polski 1.019 ton towaru wartości 588 tys. zł., przeważnie galanterji, wyrobów włókienniczych i rozmaitych drobiazgów.

Ze względu na to, że rynek egipsko-sudański nigdy nie był i nie jest dostatecznie nasycony przez towary pochodzenia europejskiego, wywóz z Polski do tych krajów spłyka się z dobrą konjunkturą, która dąstety w roku ub. nie została wyzyskana, jak świadczy o tem cyfra niedoboru polskiego bilansu tego handlu w wysokości 3.083 tys. zł.

Handel polsko-grecki: Obroty handlowe między Polską i Grecją w r. ub. były bardzo szczupłe. Mimo wielu wspólnych interesów, jakie mogą oba te kraje łączyć w trwały stosunek wymiany handlowej, nie podjęto z żadnej strony wydatniejszych usiłowañ w kierunku nawiązania tego kontaktu. W ciągu r. 1924 przywieziono z Grecji do Polski zaledwie 421 ton towaru wartości 726 tys. zł., co stanowi 0.1 proc. ogólnego przywozu do Polski, natomiast wywieziono z Polski do Grecji zaledwie 64 tony towaru, minimalnej wartości 88 tys. zł. Z cyfr tych widać daleko idące zamiedpanie wzajemnych stosunków handlowych, tem większe ze strony Polskiej, że deficyt handlu polsko-greckiego wynosi 638 tys. zł. na niekorzyść Polski.

Handel polsko-norweski: Norwegja jest krajem, który posiada wszelkie dane na to, aby być dobrym odbiorcą towarów, których nadmiarem Polska dysponuje. Stosunkowa bliskość Norwegji, oraz łatwość z jaką można się dostać do jej portów pozwala przewidywać wydatny rozwój stosunków handlowych, pomiędzy Polską a Norwegją. W ciągu r. 1924 przywieziono z Norwegji do Polski 11.666 ton towaru (przeważnie śledzi), wartości 3884 tysiące zł., co stanowi 0.3 proc. ogólnego przywozu do Polski. Wywieziono natomiast z Polski do Norwegji 19.107 ton towaru (przeważnie węgla i zboża) wartości 5.418 tys. zł., tj. 0.4 proc. ogólnego wywozu z Polski. Należy przewidywać, iż z powstaniem polskiej floty handlowej obroty te znacznie się zwiększą oraz, że w związku z tem wzrośnie nadwyżka bilansu handlowego Polski, która za rok 1924 wyniosła w tym handlu 1.654 tys. zł.

Oryginalna reklama.

Lwów, 12. sierpnia.

Jedyna w swoim rodzaju reklama świetlna, niewidziana nawet w ojczyźnie swojej, w Ameryce, zachwyca od pewnego czasu co wieczór przechodniów na wielkich bulwarach paryskich. Jedną z firm samochodowych, która postawiła sobie za punkt ambicji skuteczną konkurencję z amerykańskim królem automobilowym. Fordem, wydzierżawiła poprostu wieżę Eiffla i używa jej olbrzymich wiązań metalowych do celów reklamowych, za co płaci pokazną sumę kasie miejskiej. Smukła, sełazna wieża, górująca przeszło 800-metrową wysokością nad całym Paryżem, została zamieniona w jedną elektryczną pochodnię. Jak bajkowy słup świetlny odcina się wieża-olbrzym na tle ciemnego nieba, dzięki miliardom lampek czerwonych, żółtych i niebieskich, które migoczącymi promieniami rozjaśniają ciemności nocne w obwodzie wielu kilometrów. Ten wspaniały widok jest przedmiotem obserwacji mieszkańców wszystkich dzielnic milionowego miasta. Z większej odległości kryni świeca wieża wrażenie jakiejś fantastycznej komety, silniejszej od wszystkich gwiazd firmamentu razem wziętych. Ponad sto robotników miało przez osm dni co do roboty, ażeby przygotować te olbrzymie widowisko ogniowe. Nie mniej, jak 200.000 lampek elektrycznych różnych kształtów rozmieszczono na powierzchni pięciu kwadrantowych kilometrów wiązań wieży. Do oświetlenia wszystkich lampek musiano stworzyć źródło energii o sile 1500 koni. Dynamy-maszyny, umieszczone na drzemie piętra wieży, wraz z siecią drutów elektrycznych ważą tylko 15 ton. Na samym szczycie wieży umieszczono 6 kolarskich lamp hukowych i gigantycznych rozmiarów tablicę reklamową z nazwiskiem fabrykanta samochodów, który wydzierżawił wieżę Eiffla.

OGŁOSZENIA

UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 72/25/7. Michał Dmuchała z Męciszwa żo nierz 1 p. obr. kr. rozszarpany został przez pocisk armatni w roku 1915 na froncie włoskim. Wzywa się każdego o udzielenie sądowni lub kuratorowi dr Bronisławowi Gateckiemu w Tarnowie wiadomości o zaginionym, Michała Dmuchałę wzywa się aby tutejszy sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 15 grudnia 1925.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów, 14 lipca 1925. 6470

T. IV. 153/24/5. Edykt. Franciszek Liszkiewicz syn Michała i Katarzyny z Wolińskich ur. dzony w Potku pow. Krosno 10 maja 1887 żołnierz 45 pp. był na froncie serbskim i miał się dostać do niewoli z końcem 1919 roku odąd słuch o nim zaginął. Celem uznania powyższego za zmarłego wzywa się o przesłanie w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, wiadomości o zaginionym sądowi okręgowemu w Jasie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasio, dnia 31 maja 1925 6462

T. IV. 46/25/4. Edykt. Franciszek Raś syn Macieja i Marjanny z Urbaników, urodzony w Odrzykoniu 12 października 1886 żołnierz 18 p. posp. ruszenia był na froncie rosyjskim a od 1915 r. słuch o nim zaginął. Celem uznania powyższego za zmarłego wzywa się o przesłanie w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu wiadomości o zaginionym sądowi okręgowemu w Jasio.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasio 31 maja 1925 6461

T. 418/24/5. Jan Sereba, urodzony 23 maja 1871 w Dyniskach, jako podwoda cywilna z twierdzy przemyskiej od r. 1916 nie daje znaku życia. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo adw. drowi Atlasowi Józefowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 26 maja 1925. 6449

T. 47/25/7. Teodor Bałusz, rok urodzenia 3 lutego 1872 w Zelechowie jako żołnierz 4 p. ułanów b. wojsk austr. od 1914 nie daje znaku życia. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 25 maja 1925.

T. 5/24/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalena Burda wniosła o uznanie za zmarłego jej brata Stanisława Burdy z Czukwi. Z przytoczonych zeznań wnioskodawczyni i świadka Marcina Sitasza, popartych poświadczeniem urzędu gminnego w Czukwi z dnia 23 marca 1925 wynika, że Stanisław Burda w r. 1914 z pierwszą mobilizacją poszedł do wojska austr., służył w 13 komp. 33 p. obrony krajowej a przed upadkiem Przemysła w ziemie r. 1914/15 zachorował. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął i zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stanisława Burdy. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Stanisławowi Wojtasiewiczowi wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 24 lipca 1925.

T. 204/24. Oleksa Romanko, urodzony 7 marca 1882 w Perehinsku, jako jeńiec austriacki w niewoli rosyjskiej zmarł tamże w 1918 lub 1919 roku. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Kałuskiewiczowi, którego się ustanawia obrońcą w celu małżeńskiego nieobecności lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, 24 lipca 1925.

T. 120/25. Edykt. Franciszek Sacala, syn Mateusza i Marjanny, urodzony 2-go września 1874 w Rogoźnie, zamieszkały w Zalipiu ad Przemysła, służył przy 19 p. p. austr. obrony krajowej, brał udział w oblężeniu twierdzy Przemysł, a wzięty do niewoli ukrywał się w Przemyslanach podczas inwazji zaraz po upadku twierdzy, poczem oddał się z Przemys-

slan i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie, udzieleno Sądowi wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, by w Sądzie się zgłosił, lub dał o sobie znać.

Sąd okręgowy.
Brzeżany, 3 czerwca 1925.

T. 90/25. Edykt. Iwan Kubarycz, syn Michała, urodzony 29 lutego 1884 w Zolczowie i tam zamieszkały, służył od roku 1915 przy 35 p. strzelców austr., w sierpniu lub wrześniu 1916 raniony w brzuch i wedle zeznań świadków zmarł. Wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie, udzieleno Sądowi wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, by w Sądzie się zgłosił, lub dał o sobie znać.

Sąd okręgowy.
Brzeżany, 14 maja 1925.

T. IV. 76/25/7. Stanisław Łazinek w Podie, zamieszkały w Dobryninie, w roku 1919 na froncie włoskim bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi drowi Fischlerowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Stanisława Łazinka wzywa się, aby tutejszy sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 15 marca 1926.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 14 lipca 1925.

T. 91/25. Edykt. Antoni Tuczopski, syn Łukasza i Heleny urodzony 10 listopada 1884 w Potocznanach i tam zamieszkały, walczył przy wojskach austr. w Karpatach w kwietniu 1916 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa przezeń zawartego za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzieleno Sądowi lub adw. dr. Oberlenderowi w Brzeżnach, którego ustanawia się obrońcą w celu małżeńskiego wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, by w Sądzie się zgłosił, lub dał o sobie znać.

Sąd okręgowy.
Brzeżany, 30 maja 1925.

LICYTACJE.

E. II. 1960/24/29. Edykt licytacyjny. Na wniosek dra Rościława Piątkiewicza, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 17 października 1925 o godz. 10 rano w biurze Nr. 71. II. p. na zasadzie warunków które równocześnie się zatwierdza, licytacja realności ks. gr. gm. m. Lwowa, objętej whł. 1021/II. Dz. Realność położona pod lk. 961 2/4 przy ul. Krótkiej 1. 11 a. we Lwowie, stanowiąca budynek dwupiętrowy i dom parterowy — oszacowana na 27.062 zł. Najniższa oferta wynosi zł. 13.531. Przynależności oszacowane na 170 zł. Do realności whł. 1021 Dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności opisane w protokole oszacowania z 30/6 i 22/4 1925, oszacowane na 170 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I Oddział II.
Lwów, dnia 25 czerwca 1925. 6444-3

L. cz. E. 507/24. Strona zobowiązana Maria z Sieczkowskich Skorowa. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycy. Na wniosek Dwojry Dżiamand, żony Józefa, kupcowej w Strzyżowie, cesjonnarki dra Kaz. Sołtysika adw. w Rzeszowie, strony egzekwującej, odbędzie się d. 11 września 1925 o g. 9 przedpoł. w biurze na zasadzie niniejszej uchwały zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: księga gruntowa gm. kat. Godowa whł. 157 i 1/7 część 495 lkt. 1800/2 las, lkt. 1810/1 rola, lkt. 1813/1 las lkt. 1814 pastwisko, lkt. 1816 pastwisko, lkt. 1829 pastwisko, lkt. 1830 łąka, lkt. 1840 pastwisko, lkt. 1841 rola lwh. 157, lkt. 1848 rola, lkt. 1831 nieurodzaj, lkt. 1799/6 rola, lkt. 1813/9 las, lkt. 1820/9 rola, lkt. 1820/16 rola, lkt. 1828/4 rola, lkt. lkt. 1833/6 rola, lkt. 1912/12 las., wartość szacunkowa 4.150 zł., najniższa oferta 2.766 zł. 67 gr., lkt. 3174 — droga 1/2 część lwh. 495 wart. szac. 120 zł., najniższa oferta 80 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd powiatowy w Strzyżowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów

publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu. Dalsze koszty wierzyciela pop. oznacza się na 30 zł. 70 groszy.

Sąd powiatowy. Oddział III.
Strzyżów, dnia 30 lipca 1925.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Cg. XVI. 291/25. Edykt. Przeciw Franciszkowi Strzepakowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Rzeszowie przez Jędrzeja Strzepka pozew o 682.50 złp. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencje na 19 sierpnia godz. 9 rano 1925, sala Nr. 46 II. p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Zangena, adwokata w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy. Oddział XVI.
Rzeszów, dnia 12 lipca 1925.

Cg. XVI. 233/25. Edykt. Przeciw Józefowi Szklannemu, względnie nieobjętej masie spadkowej po wymienionym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Rzeszowie przez Franciszka Szklannego po Antonim, gospodarza w Grodzisku I. II. nem pozew o własność i wpis hipoteczny. Na podstawie pozwu wyznacza się I. audjencje na dzień 19 sierpnia 1925 o godz. 9 rano, sala 46 rozpraw Nr. 12. II. piętro. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Hakalle, adwokata w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy. Oddział XVI.
Rzeszów, dnia 22 lipca 1925.

UPADŁOŚĆ.

Sa 14/25/42. W sprawie postępowania ugodowego do majątku Bertolda Politzera, kupca we Lwowie, zatwierdza się ugodę zawartą dnia 28 maja br. Sa 14/25/39 między dłużnikiem a wierzycielami. 6445

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 26 czerwca 1925.

Sa 40/25/29. W sprawie ugodowej do majątku Gustawa Zwerdlinga we Lwowie odracza się audjencję ugodową zgodnie z wnioskiem zarządcy i wierzycieli na 31 sierpnia 1925 godz. 11, biuro 18. 6446

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 23 lipca 1925.

Sa 45/25/1. Otwarcie postępowania ugodowego. Na skutek wniosku dłużnika Dawida Eljasza Friedmanna, kupca w Tarnowie, Walowa 19, otwiera się w myśl § 1. o. u. postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowym ustanawia się Edwarda Horę sędziego s. o., zarządcą ugodowym Rubina Wachsmanna w Tarnowie, ul. Mickiewicza. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzycielności zgłosili do 3 sierpnia 1925 w tut. Sądzie. Audjencję ugodową wyznacza się w tut. Sądzie biuro Nr. 14 na dzień 13 sierpnia 1925 godz. 9 rano. 6478

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 9 lipca 1925.

L. cz. Sa 39/25/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Noego Łuszczanowskiego i Hermana Łuszczanowskiego, kupców w Krakowie Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy: adwokat dr. Henryk Schreiber w Krakowie, Florjańska 23. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37 dnia 6 maja 1925 o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 1 maja 1925.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, 14 kwietnia 1925.

Sa. 102/25/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Salomona Fachenhausa, kupca w Krakowie, ul. Starowiślna 51. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy Ludwik Kreisler, kupiec w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37 dnia 29 lipca 1925 o godz. 12 w południe. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 23-go lipca 1925.

Sąd okręgowy. Oddział VI.
Kraków, dnia 3 lipca 1925.

Sa 120/25/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Franciszka Wojasa, kupca w Krakowie, ul. Łobzowska 12. Komisarz ugodowy sędzia

Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy Sąd Windisch, kupiec w Krakowie, Krowoderska 7. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37 dnia 26 sierpnia 1925 godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 15 sierpnia 1925.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 22 lipca 1925.

Sa 119/25. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Heleny Bałabuszyńskiej, kupcowej w Krakowie, ul. Szewska 10. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy Saul Windisch, kupiec w Krakowie, ul. Krowoderska 7. Audjencja do zawarcia ugodowy w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37 dnia 26 sierpnia 1925 godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzycielności do 15 sierpnia 1925.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 22 lipca 1925.

Sa 25/25/17. W postępowaniu ugodowym prof. firmy Mosenkis i Kurz we Lwowie, ul. Furmańska 1. 7 zatwierdza się ugodę zawartą między dłużnikami a wierzycielami na audjencji ugodowej dnia 15 lipca 1925.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 6 sierpnia 1925.

AMORTYZACJE.

Nc. XVI. 70/25/2. Edykt. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Banku dyskontowego warszawskiego Oddział we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę względnie Urząd pocztowy w biegu ze Lwowa do Drohobycza zagubionego weksla przekazowego N. 2691 z daty Wiedeń, 20 stycznia 1925 na 1000 fr. szw. przez firmę Korall i Weingarten we Lwowie, ul. Korniaktów 3. akceptowanego, — wystawionego na własne zlecenie, — zyrowanego przez Charles-Landesa i firmę Wollwebera Rutti — płatnego 25 lutego 1925 w Banku Gosp. Kraj. w Drohobyczu. Posiadacz tego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się w ciągu 60 dni i okazał Sądowi ten weksel, gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za umorzony i bez znaczenia uznany zostanie.

Sąd powiatowy. Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 23 maja 1925.

FIRMY.

Firm. 102/28. Stow. I. 28. Spółdzielnia Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Zarszynie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, jest w likwidacji. Likwidatorzy Chaim Retting w Zarszynie i Josel Bart w Orzechowej. Sąd i likwidatorzy wzywają wierzycieli spółdzielni, aby do jednego roku zgłosili do likwidacji swoje roszczenia do Spółdzielni. Po roku majątek spółdzielni będzie rozdzielony.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 16 lipca 1925. 6433-3

Firm. 287/25. Stow. IV. 4. Wpis likwidacji. Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano dnia 18-go maja 1925: Siedziba firmy: Tarnopol, Brzmienie firmy. Kasa handlowa w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 18 kwietnia 1925 uchwalono rozwiązanie i likwidację powyższego Towarzystwa z tem, że brzmienie tej firmy będzie odtąd jak dotychczas, jednakże z dodatkiem „w likwidacji“ i że likwidatorami wybrani zostali Jakób Schmierer i Moses Blaustein w Tarnopolu zamieszkałi. Wierzycieli wzywa się, by w temże Towarzystwie ze swemi roszczeniami się zgłosili.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Tarnopol, dnia 14 maja 1925.

Firm. 243/25. Stow. II. 165. Wpis likwidacji. Wpisano do rejestru dnia 15 maja 1925. Siedziba firmy: Skafat. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“, Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką w Skafacie. Na ponownym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków powyższego Stowarzyszenia dnia 24 marca 1925 uchwalono rozwiązanie i likwidację tego Stowarzyszenia z tem, że brzmienie powyższej firmy będzie odtąd jak dotychczas z dodatkiem „w likwidacji“ i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie Bernard Tenenbaum i Manuel Tenenbaum w Skafacie zamieszkałi. Wierzycieli wzywa się, by w powyższym Towarzystwie się zgłosili.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Tarnopol, dnia 14 maja 1925.